

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Oddział: Koło, ul. Kaliska 13.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 10-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Zwłoki s.p. Idzikowskiego

spoczną na ziemi ojczystej

Rozpacz wśród Polonii amerykańskiej — Żałobny pochód z lotniska w New-Yorku -- Płacz Kobiet

Stan zdrowia mjr. Kubali zadawalniający

PARYŻ, 15.7. (Tel. wł.) Prasa paryska podaje obszernie sprawozdania z Horty o tragicznym wypadku jakiemu uległ samolot „Marszałek Piłsudski“.

Samolot znalazł się nad wyspą Gracjoza, którą polecono mu jako najdogodniejsze miejsce lądowania.

Po zbadaniu niekorzystnego terenu lotnicy postanowili wskutek stałego „wysadzania“ motoru opuścić się na ziemię, mimo, iż UWAŻALI TO ZA CZYN RYZYKOWNY I NIEBEZPIECZNY.

Samolot przewrócił się, nastąpiła eksplozja zbiorników benzyny, na miejscu buchnął w górę słup ognia. Z dymiących szczątków samolotu wydobyto ciężko rannego mjr. Idzikowskiego, podczas gdy mjr. Kubala odniósł lżejsze obrażenia.

Obu lotników przewieziono natychmiast do szpitala, gdzie MJR. IDZIKOWSKI WKRÓTCE ZMARŁ.

Polski statek szkolny „Iskra“ znajduje się w drodze do wyspy Gracjoza.

PARYŻ, 15.7. (Tel. wł.) Według wiadomości otrzymanych z Horty, naoczny świadek katastrofy samolotu „Marszałek Piłsudski“, oświadczył, że w trakcie wyszukiwania przez pilota odpowiedniego miejsca do wylądowania, samolot pod WPLYWEM GWALTOWNEGO WIATRU POCZAŁ SIĘ KRĘCIĆ W KÓŁKO, POCZEM SPADŁ.

Świadek ów widział, jak mjr. Kubala został WYRZUCONY Z SAMOLOTU w chwili, gdy ten ostatni miał dotknąć ziemi.

Wskutek silnego uderzenia o ziemię, NASTĄPIŁ WYBUCH, podczas którego mjr. Idzikowski poniósł śmierć.

BERLIN, 15.7. — „Der Montag“ donosząc o katastrofie, jakiej uległ polski samolot, stwierdza, że lotnicy polscy zamierzali początkowo iść lądować na wyspie Fayal, jednakże władze miejscowe skierowały ich na Gracjoza, gdzie tereny do lądowania miały być o wiele korzystniejsze.

Lotnicy skierowali się na północ, okazało się jednak, że Gracjoza posiada TERENY JESZCZE GORSZE, niż wyspa Fayal.

Nie było wyboru.

Wadliwe funkcjonowanie motoru mogło się skończyć katastrofą.

LĄDOWANIE STAŁO SIĘ KO NIECZNOŚCIĄ.

Podczas opuszczania się na gorzszym terenie samolot wywrócił się, zbiorniki benzyny wybuchły.

LIZBONA, 15.7. — Tutejsze władze otrzymały urzędowy telegram od gubernatora wysp Azorskich, w którym ten donosi, iż „Marszałek Piłsudski“ „uległ wczoraj koło godz. 7-ej wieczorem (czas miejscowy) katastrofie koło wyspy Gracjoza, w punkcie nazwanym przez gubernatora Gaudeloupe, przyczem pilot mjr. Ludwik Idzikowski stracił życie, mjr. Kubala odniósł rany.

Zwłoki mjr. Idzikowskiego pocho-

wano z wszelkimi honorami wojskowymi.

W KONDUKCIE POGRZEBOwym WZIĘŁY UDZIAŁ ODDZIAŁY PORTUGALSKICH WOJSK KOLONJALNYCH, WŁADZE PORTUGALSKIE ORAZ LICZNA LUDNOŚĆ.

Przy odgłosie salw karabinowych spuszczono zwłok s. p. majora Idzikowskiego do grobu.

Ranny mjr. Kubala zwrócił się do władz portugalskich z prośbą o zezwolenie na ekshumację zwłok zmarłego towarzysza i przewiezienie ich do Warszawy.

Stan zdrowia mjr. Kubali przedstawia się zadawalająco.

NOWY JORK, 15.7. — Smutną wiadomość o katastrofie „Marszałka Piłsudskiego“ i śmierci mjr. Idzikowskiego przedostała się do wiadomości publicznej przez szereg nadzwyczajnych dodatków miejscowych dzienników, oraz przez radio.

Zebrany na lotnisku Mitchellfield tłumom, które mimo pierwszych niekorzystnych wiadomości o locie, trwały na stanowiskach, ogłoszono smutną wieść kilkakrotnie przez głośniki radiowe.

NIKT NIE MÓGŁ UWIERZYĆ w tak straszną wiadomość, ogólnie oczekiwano zaprzeczenia, które jednak nie przyszło.

Gdy przedstawiciele władz polskich z konsulem Marynowskim opuścili lotnisko, stało się jasnym, że doniesienie jest prawdziwe.

Za przedstawicielami władz polskich i amerykańskich, opuszczających lotnisko, uformował się POCHÓD ŻAŁOBNY, który podążał w stronę gmachu konsulatu generalnego Rzeczypospolitej.

Tłumy ludności POLSKIEJ I AMERYKANSKIEJ zebrały się przed konsulem w nadziei, iż może jeszcze nadejdą korzystniejsze wiadomości.

PRYZGNĘBIONY TŁUM czekał czekał nadaremnie.

Smutną i tragiczną prawdę potwierdziło ostatecznie spuszczenie flagi na gmachu konsulatu do połowy masztu na znak żałoby.

Wśród zebranych zapawało PRYZGNĘBIENIE, NIEMAL ROZPACZ.

Tragiczny nastrój udzielił się wszystkim.

Z TŁUMU OZWAŁ SIĘ GŁOSNY SZŁOCH KOBIECI.

**

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

W związku z tragiczną śmiercią majora Idzikowskiego do wiadomości publicznej w ciągu bieżącego tygodnia ukaże się wspólny KOMUNIKAT URZĘDOWY ministerstwa spraw wojskowych i sztabu generalnego o przebiegu katastrofy na podstawie informacji jakie rząd polski uzyskał od władz portugalskich oraz od dowódcy przebywającego na wyspach azorskich statku szkolnego „Iskra“.

W środę odbędzie się w Warszawie uroczyste nabożeństwo za duszę s. p. majora Idzikowskiego. Zwłoki zmarłego lotnika PRZEWIEZIONE ZOSTANĄ DO KRAJU prawdopodobnie na pokładzie statku „Iskra“, który ze swej podróży ćwiczebnej wraca wprost do Gdyni WE WRZEŚNIU r. b.

LIZBONA, 15.7. (PAT.) Według doniesień dzienników z Horty mjr. Kubala umieszczony został w szpitalu Santa Cruz na wyspie Gracjoza. STAN JEGO ZDROWIA JEST ZADAWALNIAJĄCY. Statek polski „Iskra“ odpłynął ku wyspie Gracjoza celem oddania ostatnich honorów zmarłemu mjr. Idzikowskiemu, który został pogrzebany na cmentarzu miejscowym.

Cała ludność przejęta tragiczną katastrofą przyłączyła się do żałobnego orszaku. Katastrofa nastąpiła w sobotę o godz. 21.30 czasu miejscowego, czyli że lotnicy polscy utrzymywali się w powietrzu przez 18 godzin.

Krwawa tragedia przemysłowca

Trzy strzały do żony i kula w skroń

Tajemnicze samobójstwo referenta podatkowego magistratu Sulczyńskiego

Przed rokiem znany przemysłowiec częstochowski Oskar Schmidt otrzymał separację z żoną 42-letnią Klarą.

Po otrzymaniu separacji żona wyjechała do Łodzi i zamieszkała przy ulicy Konopnickiej 18.

Schmidt poszukiwał ją i przez długi czas nie mógł ustalić adresu jej w Łodzi. W dniu wczorajszym przybył do Łodzi i w biurze adresowym odnalazł adres żony, która jak się okazało zamieszkiwała w Kałach pod Łodzią.

Schmidt udał się do Kał samocho-dem. Na drodze napotkał żonę, jadącą powozem.

Między małżonkami wynikła kłótnia na tle powrotu Schmidta do

Częstochowy. W czasie kłótni Schmidt dobył błyskawicznym ruchem rewolweru i strzelił trzykrotnie do żony, trafiając ją w brzuch i ramię, poczem nim go zdołano obezwładnić strzelił sobie w prawą skroń.

Zawezwane na miejsce wypadku pogotowie stwierdziło już tylko zgon Schmidta. Stan Schmidta beznadziejny. (p)

Wczoraj o godz. 10-ej wieczorem jedna z lokatorek kamienicy przy ulicy Zachodniej 31, przechodząc około drzwi mieszkania zajmowanego przez Józefa Sulczyńskiego, referenta wydziału podatkowego magistratu usłyszała dwukrotny wystrzał

Przerażona kobieta zaalarmowała dozorcę domu, który wraz z lokatorem domu począł się dobijać do mieszkania referenta. Pomimo energicznego dzwonięcia i nawoływania w mieszkaniu panowała grobowa cisza, wobec czego wezwano policję i drzwi wywarzono.

Gdy policja wkroczyła do mieszkania Sulczyńskiego oczom jej przedstawił się straszny widok.

W sypialni na łóżku, w kałuży krwi leżał z przestreloną głową referent Sulczyński w pełnym umundurowaniu oficerskim.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon denata.

Desperat nie pozostawił po sobie żadnych listów, wyjaśniających przyczynę rozpaczliwego kroku. (p)

Pozorne ożywienie na rynku sztucznego jedwabiu

Wśród ogólnej depresji, panującej na rynkach włókienniczych, stosunkowo znośna sytuacja na rynku przędzy sztucznego jedwabiu czyni wrażenie sytuacji wręcz dobrej. Nie jest jednak w istocie tak, jak się to wydaje.

Rynek ten znalazł się w okropnej okolicy. Wzrost cen przędzy w poprzednich miesiącach, w okresie międzysezonowym; natomiast zmniejszenie majowe, miesiąca będącego zwykle dość ożywionym, nie da się inaczej wytłumaczyć, jak ogólnym kryzysem.

Na rynku tym, jest rzeczą ciekawą co i w innych gwałtownych włókiennictwa również da się zauważyć) zaszła zmiana konsumpcji — o ile dawniej główną ilość zużywał t. zw. wielki przemysł, to dziś sytuacja przedstawia się wręcz przeciwnie: wielki przemysł, na skutek zawieszania wyplatności przez część odbiorców, lub niezwykle wydłużenie kredytów przez innych zredukował swoją produkcję do minimum. Kupcy zaś nie mogą płacić dawnych długów, nie uzyskując nowych kredytów, bez uprzedniego spłacenia dawniejszych należności i nie mając nowych źródeł zakupu, zaczęli się oglądać za nowymi dostawcami i znaleźli ich cały szereg z pośród średniego i drobnego przemysłu; zaczął on dla nich produkować, ale prawie że tylko w granicach uzyskiwanych zamówień i prawie wyłącznie za gotówkę, bo i oni sami w nieznacznej tylko części korzystają z kredytu.

Jeżeli chodzi o warunki płatności, to należy tu odróżnić podaż krajową od zagranicznej, i tak tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu sprzedaje z kredytem do 6-ciu miesięcy; zwykle 1—2 miesiące otwarte i weksel 4-miesięczny, w poszczególnych wypadkach dłuższy — jednakże z dobieraniem dyskonta za czasokres różnicy między długością weksla pokrywającego rachunek, a długością unormowaną przez wspomnianą firmę.

Jeżeli zaś chodzi, o podaż przędzy zagranicznej — to ogólnieuropejski kryzys odbija się na tym rynku w swych skutkach b. silnie. Zagraniczne zakłady przemysłowe, które dotychczas wielokrotnie nie były z nami w żadnych stosunkach, znalazły się obecnie w takich warunkach, że zostały zmuszone szukać nowych rynków zbytu i zdobywać je dla

siebie — ma to silny wpływ na stosunki panujące na rynku łódzkim. Kolosalna ilość producentów przędzy sztucznego jedwabiu ma swoich przedstawicieli w Łodzi — sprzedających po cenach niewiele różniących się od krajowych, starając się jednak dać jaknajdalej idące ułatwienia kredytowe, a

to przez: zarówno dłuższy kredyt, przyjmowanie długoterminowych weksli, mniejsze przebieganie w klienteli — jest zatem podaż zagraniczna poważną konkurencją dla krajowej.

W stosunku do ogólnej sytuacji panującej na rynkach włókienniczych w Łodzi, sytuacja na ry-

ku sztucznego jedwabiu wydaje się dość pomyślną, ale i ten rynek znajduje się pod znakiem kryzysu, czego najlepszym dowodem, że tak potężne przedsiębiorstwo, jak tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu nie wyzyskuje swej całkowitej mocy produkcyjnej

nik.

Jaka jest treść układu upadłej firmy A. G. Borst z wierzycielami

Sąd handlowy zatwierdził układ, zawarty przez upadłą firmę Spółka akcyjna fabryki sukna A. G. Borst w Zgierzu z jej wierzycielami.

Upadłość tej firmy wywołała swego czasu duże poruszenie w sferach gospodarczych z uwagi na rozmiary przedsiębiorstwa, którego bilans zamknięty był sumą 8 milionów złotych, które zatrudniało 500 robotników i istnieje już lat kilkadziesiąt. Firma złożyła sama podanie o ogłoszenie jej upadłości, motywując niewypłacalność utratą składów w Rosji oraz w czasie okupacji. Powstałe stąd straty oraz znaczne długi, zaciągnięte w walutach zagranicznych na powiększenie przedsiębiorstwa, jeszcze przed wojną ciążyły na kolejnych bilansach firmy — ostatecznie doprowadziły ją do stanu niewypłacalności. W dużym stopniu przyczyniła się do tego niecierpliwość bazylejskiej firmy „Simonius Vischer i S-ka”, która po wielu latach kredytowania zaczęła gwałtownie domagać się spłaty swoich wierzytelności.

Upadłość ogłoszono w dniu 16 marca 1928, kuratorami, a później syndykami do końca trwania upa-

łości byli adwokaci: Szytygold, Wodziński i Forelle, sędzią komisarzem s. h. Kazimierz Kon. Przez cały czas trwania upadłości fabryka była czynna z uwagi na liczne zamówienia, a niektóre wydziały pracowały nawet na trzy zmiany. Działalność syndyków, poza samem prowadzeniem fabryki, polegała głównie na doprowadzeniu do porozumienia z wierzycielami zagranicznymi. Po licznych staraniach udało się wierzycieli tych, stanowiących główną masę zadłużenia upadłej firmy, do dalszego udzielania firmie kredytów towarowych, przez co zniknęła główna przyczyna upadłości.

W szczególności zawiązany został przez reprezentantów najpoważniejszych wierzycieli zagranicznych komitet ze stałą siedzibą w Berlinie. Przedstawiciel komitetu konsul belgijski Chapuis został dopuszczony do współdziałania w zarządzie przedsiębiorstwa celem umożliwienia bezpośredniego wglądu wierzycieli w sprawę przedsiębiorstwa. Oprócz tego na żądanie wierzycieli został mianowany na dyrektora handlowego p. Herman Bauer, który z racji tego stanowiska jest jednocześnie członkiem zarządu fir-

my. Już przed zawarciem układu z ogółem wierzycieli doprowadzono do skutku układ wstępny z wierzycielami — posiadaczami obligacji; otrzymują oni 25 procent gotówką w sześć miesięcy od daty zatwierdzenia układu. Dla zdobycia potrzebnej sumy firma zamierza zaciągnąć pożyczkę hipoteczną w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Reszta wierzycieli obniżyła swoje pretensje do 35 procent, z pominięciem odsetek od dnia otwarcia upadłości do dnia zapłaty. Suma ta ma być spłacona w ciągu lat dziesięciu w ratach, których wysokość waha się od 400 do 525 tysięcy złotych. Pozostałe 15 procent ma stanowić dług moralny. Powyższe 85 procent mogą być spłacane bądź gotówką, bądź też dobrą kupieciami i procent wyżej od stopy Banku Polskiego.

Jako jeden ze środków zabezpieczenia wykonania powyższego układu ustanowiono w samym układzie skład komisji rewizyjnej spółki, do której powołano konsula Chapuis i jeszcze jednego przedstawiciela wierzycieli.

X. Y.

Termin przedawnienia

wykroczenia z art. 98 ustawy o podatku przemysłowym

Istotą wykroczenia z art. 98 ust. o pod. przemysł. jest niespełnienie przez prowadzącego przedsiębiorstwo, — nakazanego przez art. 10 obowiązku uiszczenia podatku przemysłowego w formie wykupienia świadectwa odpowiedniego do rozmiaru przedsiębiorstwa. W myśl art. 30—31 świadectwo przemysłowe powinno być nabyte w listopadzie i grudniu, poprzedzających rok podatkowy i w każdym razie

przed rozpoczęciem opodatkowanej działalności z uiszczaniem ceny świadectwa zgóry.

Sąd Najwyższy uznał, że wobec powyższego wykroczenia staje się dokonane z chwilą przystąpienia do prowadzenia przedsiębiorstwa bez odpowiedniego świadectwa przemysłowego a z uwagi, że świadectwo traci wagę z końcem roku podatkowego, może trwać najwyżej do końca tego roku, o ile niebyło przetrwane przez władzę podatkową.

Prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego ze względu na istotę tego czynu i możliwość trwania jego skutków w ciągu pewnego czasu, należy — zdaniem S. N. — uważać za przestępstwo pojedyncze, zdolne do ciągłego skutkowania, a przeto w myśl art. 7 K. K., termin przedawnienia dla tego rodzaju przestępstwa liczy się od dnia jego zaprzestania, lub przerwania.

GIEŁDA.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Polski 158,75 159,25
Zarobkowy 78,50
Elektr. Dąbrow. 91
Firley 51
Węgiel 68.—
Modrzewów 25
Borkowski 11.—
Lilpop 28,50 28,25
Starachowice 25,25

PAPIERY WARTOŚCIOWE I LISTY ZASTAWNE.	
4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna 106,50 106,25	5 proc. Pożyczka dolarowa (dolarówka) 62.— 60,75
5 proc. Pożyczka konwersyjna 44.— 44,50, 44.—	5 proc pożyczką kolejowa z 1926 r. 39—
6 proc. Dolarowa z 1920 r. 83.—	7 proc. pożyczka stabilizacyjna 91,50
Kolejowa 102,50	4 i pół proc. listy zast. Tow. kredytowego ziemskiego 48,50
4 i pół proc. listy zast. tow. kred. m. Warszawy 47.—	8 proc. listy zast. tow. kred. m. Warszawy 66,75
8 proc. listy zast. tow. kred. m. Łodzi 59,10	8 proc. listy zast. tow. kred. m. Piotrkowa 56,50
6 proc. obligacje poz. konw. m. Warszawy z 1926 r. 51.—	

Projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością opracował rząd

W okresie trwania pełnomocnictw ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Jednak nie zdążyło tej ustawy wprowadzić w życie w formie dekretu Prezydenta.

Ministerstwo, chcąc by ustawa ta w zupełności odpowiadała postulatom życia gospodarczego, rozesała ankietę do wszystkich najwięcej znanych przedstawicieli sfer gospodarczych, by się wypowiedzieli co do tej ustawy i poczynili swoje uwagi.

W najbliższych dniach ministerstwo wyda drukiem zebraną ankietę i ogłosi uwagi nadesłane do wymienionej ustawy.

Ustawą tą, po ostatecznym jej zrehabilitowaniu, będzie musiała przejść obecnie normalną drogę ustawodawczą.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu
POWRÓCIŁ DO KRAJU
przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedziele od 10—1 pp.
ul. MONIUSZKI 1,
Tel. 9-97.



BEZPŁATNIE! DZIEŁA SZEKSPIERA BOGATO ILUSTROWANE pięknymi sztychami z XVIII wieku.

Nakładem „Naszej Biblioteki” ukazują się Dzieła Szekspira, zawierające między innymi wszechświatowej sławy utwory tego wielkiego pisarza jak „Romeo i Julja”, „Hamlet”, „Sen nocy letniej”, „Stracone zachody miłosne”, „Makbet”, „Juljusz Cezar” i t. d.

Dzieła Szekspira ukazały się w 14 tomach, w zwykłym formacie książkowym, w prenumeracie. Pragnąc umożliwić wszystkim, nabycie tych wspaniałych dzieł „Nasza Biblioteka” postanowiła rozdać pewną ilość egzemplarzy **bezpłatnie**.

Każdy, kto w przeciągu tygodnia nadesłże niżej załączony kupon pod adresem: „Nasza Biblioteka” — Kraków, ul. Czysła 16, otrzyma bezpłatnie Dzieła Szekspira w reklamowym „wydaniu gratisowym”, za które pobieramy tylko tytułem zwrotu kosztów reklamy i ekspedycji 60 groszy od tomu. Po upływie jednego tygodnia będziemy mogli zaofiarować już tylko oprawne i ozdobne wydanie, drukowane na bezdrzewnym papierze w cenie zł. 4.— za książkę.

Szekspir jest jednym z najpotężniejszych myślicieli i pisarzy świata. Dzieła jego powinny się znajdować w bibliotece każdego kulturalnego człowieka.

„Nasza Biblioteka”, Kraków, Czysła 16.

Prosimy nie załączać żadnych pieniędzy ani znaczków.

Wzrosty tylko 8 dni

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie Dzieła Szekspira	Kupon S. 15
Imię i nazwisko _____	
Dokładny adres: _____	

